



Sygn. akt II PK 297/06

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 8 maja 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Krystyna Bednarczyk (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa I. W.

przeciwko Spółdzielni Inwalidów I. Zakład Pracy Chronionej w J.

o przywrócenie do pracy,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 8 maja 2007 r.,

skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w L.

z dnia 11 maja 2006 r.,

**oddala skargę kasacyjną i nie obciąża powódki kosztami postępowania kasacyjnego.**

## Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 9 marca 2006 r. Sąd Rejonowy – Sąd Pracy w J. przywrócił powódkę I. W. do pracy w Spółdzielni Inwalidów „I.” – Zakład Pracy Chronionej w J. na poprzednich warunkach pracy i płacy przyjmując, że dokonane powódce przez pracodawcę wypowiedzenie umowy o pracę zawierało pozorne i mało konkretne przyczyny uzasadniające rozwiązanie stosunku pracy.

W uwzględnieniu apelacji strony pozwanej wyrokiem z dnia 11 maja 2006 r. Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w L. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo uznając, że dokonane powódce wypowiedzenie było uzasadnione i zgodne z przepisami formalnymi.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku powódka zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, które to uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie: 1) art. 386 § 2 k.p.c. w związku z art. 379 pkt 2 k.p.c. i art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych przez brak uchylenia przez Sąd odwoławczy wyroku Sądu pierwszej instancji w całości, zniesienia postępowania w pierwszej instancji w całości oraz przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania pomimo zachodzącej nieważności postępowania z uwagi na reprezentowanie powódki przed Sądem pierwszej instancji przez nienależycie umocowanego pełnomocnika – radcę prawnego, który w trakcie postępowania pozostawał w stosunku pracy oraz 2) art. 86 k.p.c. i art. 87 § 1 k.p.c. oraz art. 379 pkt 5 k.p.c. przez brak dopuszczenia przez Sąd odwoławczy pełnomocnika powódki do udziału w postępowaniu, choć w dniu 11 maja 2006 r. będący pełnomocnikiem powódki radca prawny mógł występować przed Sądem, a tym samym pozbawienie powódki prawa do obrony przejawiające się w pozbawieniu możliwości fachowej obrony jej praw.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku w całości przez uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji oraz zniesienie postępowania poczynszy od złożenia pozwu do dnia wydania wyroku i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej podniesiono, że w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji powódkę reprezentował radca prawny pozostający jednocześnie w stosunku pracy, o czym Sąd Okręgowy powziął wiadomość z oświadczenia

pełnomocnika z dnia 8 maja 2006 r. Winno to skutkować wzięciem pod uwagę z urzędu określonej w art. 379 pkt 2 k.p.c. nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji i uchyleniem – na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. – wyroku wydanego przez ten Sąd. W świetle art. 87 k.p.c. i obowiązującego do dnia 10 września 2005 r. przepisu art. 8 ust. 2 ustawy o radcach prawnych pełnomocnikiem powódki nie mogła być osoba nie należąca do kręgu osób mogących występować w takiej roli w procesie. Takiego rodzaju nienależyte umocowanie pełnomocnika skutkujące nieważnością postępowania nie mogło zostać usunięte w drodze zatwierdzenia przez powódkę czynności dokonanych przez radcę prawnego. W tym zakresie skarżąca powołała się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 28 lipca 2004 r., III CZP 32/04 oraz wyrok tego Sądu z dnia 20 sierpnia 2001 r., I PKN 586/00.

Skarżąca wskazała, że pomimo tego, iż w trakcie postępowania drugoinstancyjnego nie obowiązywał już przepis art. 8 ust. 2 ustawy o radcach prawnych, Sąd Okręgowy zwrócił się o złożenie przez pełnomocnika powódki oświadczenia w przedmiocie pozostawania przez niego w stosunku pracy. Sugerowało to zajęcie przez Sąd drugiej instancji stanowiska o niemożności reprezentowania powódki w postępowaniu apelacyjnym przez pozostającego w stosunku pracy radcę prawnego. Wskazuje na to również odebranie od powódki oświadczenia co do potwierdzenia przez nią czynności procesowych dokonanych przez jej pełnomocnika. Niedopuszczenie do udziału w sprawie prawidłowo umocowanego pełnomocnika stanowiło pozbawienie powódki możliwości obrony jej praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. Decyzje Sądu drugiej instancji w tym zakresie zostały podjęte przed rozprawą bez stosownych adnotacji w protokole rozprawy apelacyjnej. Z dołączonego do skargi kasacyjnej oświadczenia reprezentującego powódkę w postępowaniu przed Sądami pierwszej i drugiej instancji radcy prawnego wynika, że w dniu 11 maja 2006 r. przed rozprawą apelacyjną został poinformowany przez przewodniczącego składu orzekającego i w obecności tego składu, że w związku ze złożonym oświadczeniem o pozostawaniu w stosunku pracy nie może reprezentować powódki w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W związku z podniesionymi w skardze kasacyjnej zarzutami uzupełnienia wymaga opis stanu faktycznego sprawy w zakresie umocowania występującego w sprawie pełnomocnika powódki. Powódka osobiście wniosła pozew o uznanie dokonanego jej wypowiedzenia umowy o pracę za bezskuteczne. W dniu 18 stycznia

2005 r. udzieliła na piśmie pełnomocnictwa radcy prawnemu do reprezentowania jej w sprawie w postępowaniu przed Sądami pierwszej i drugiej instancji. Pełnomocnictwo to nie zawierało wymaganego przez przepis art. 89 § 3 k.p.c. oświadczenia pełnomocnika o niepozostawaniu przez niego w stosunku pracy. Korzystny dla powódki wyrok Sądu pierwszej instancji zapadł w dniu 9 marca 2006 r. W postępowaniu odwoławczym wszczętym na skutek apelacji strony pozwanej pełnomocnik powódki został zobowiązany przez Sąd Okręgowy do uzupełnienia pełnomocnictwa przez złożenie oświadczenia przewidzianego w art. 89 § 3 k.p.c. Ze złożonego przez radcę prawnego w dniu 8 maja 2006 r. oświadczenia wynika, że wykonuje zawód w ramach kancelarii radcy prawnego i pozostaje w stosunku pracy.

W myśl art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1059 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym przed dniem 10 września 2005 r. radca prawny mógł świadczyć pomoc prawną osobom fizycznym tylko w ramach wykonywania zawodu w kancelarii radcy prawnego lub w spółkach, o których mowa w ust. 1, bez jednoczesnego pozostawania w stosunku pracy. W ścisłym związku z tym przepisem pozostawał art. 89 § 3 k.p.c. stanowiący w zdaniu pierwszym, że pełnomocnictwo udzielone przez osobę fizyczną składane przez radcę prawnego powinno zawierać oświadczenie pełnomocnika, że nie pozostaje w stosunku pracy. Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę przychylił się do poglądu wyrażonego w wyrokach z dnia 20 sierpnia 2001 r., I PKN 586/00 (OSNAPiUS 2003 nr 14, poz. 335) i z dnia 14 czerwca 2005 r., V CK 73/04 (niepublikowany) oraz uchwałach z dnia 28 lipca 2004 r., III CZP 32/04 (OSNC 2006 nr 1, poz. 2) i z dnia 9 marca 2006 r., II PZP 12/05 (OSNP 2006 nr 13-14, poz. 199), w których przyjęto, że występowanie w sprawie w charakterze pełnomocnika strony osoby, która nim być nie może, oznacza brak należytego umocowania pełnomocnika, co zawsze prowadzi do nieważności postępowania, o której mowa w art. 379 pkt 2 k.p.c., gdyż uchybienie to nie może być usunięte w drodze zatwierdzenia przez stronę czynności dokonanych przez tę osobę. Należy podzielić argumentację zaprezentowaną przez Sąd Najwyższy w powołanej wyżej uchwale z dnia 28 lipca 2004 r., III CZP 32/04, że uprawnienie strony do działania przed sądem przez pełnomocnika nie ma charakteru bezwzględnie w tym sensie, że strona może w każdej sprawie ustanowić swoim pełnomocnikiem każdą osobę. Kto i w jakich sprawach może być pełnomocnikiem procesowym strony, określa ustawa. Przepisy te mają charakter iuris cogentis i strona nie może swoim działaniem uchylić ich mocy obowiązującej. Ustanowienie

pełnomocnika z naruszeniem tych przepisów jest ustanowieniem nienależytym. Konsekwentnie rozumując, przyjęcie, że ustanowienie pełnomocnikiem strony osoby, która nie może być pełnomocnikiem, jest należyty umocowaniem pełnomocnika, prowadziłoby do uznania dokonanych przez tę osobę czynności procesowych za skuteczne i do dopuszczenia do udziału w sprawie takiej osoby jako pełnomocnika strony. Oznaczałoby to pozbawienie jakiegokolwiek znaczenia przepisów, które ograniczają krąg osób mogących być pełnomocnikami procesowymi określonych stron lub w określonych sprawach i dawałoby możliwość do występowania w charakterze pełnomocnika każdej strony, w każdej sprawie, każdej osoby. A zatem nienależyte umocowanie pełnomocnika zachodzi zarówno wtedy, gdy osoba działająca jako pełnomocnik nie legitymuje się pełnomocnictwem, jak i wówczas gdy osobie takiej strona wprawdzie udzieliła pełnomocnictwa, ale osoba ta nie może być w danej sprawie pełnomocnikiem, gdyż nie należy do kręgu osób, które według ustawy mogą być pełnomocnikami. Brak tej bezwzględnej przesłanki procesowej powodującej nieważność postępowania (art. 379 pkt 2 k.p.c.) nie może być konwalidowany przez zatwierdzenie przez stronę czynności procesowych podjętych przez osobę, która nie może być pełnomocnikiem. Taka możliwość nie wynika z art. 97 k.p.c., który odnosi się do sytuacji potwierdzenia przez stronę czynności procesowych dokonanych przez osobę, która nie legitymowała się pełnomocnictwem udzielonym jej przez tę stronę, a nie do sytuacji, w której czynność procesowa została podjęta przez osobę na podstawie pełnomocnictwa udzielonego jej przez stronę, lecz niemogącą być pełnomocnikiem. Możliwość taka nie wynika również z istoty pełnomocnictwa, chodzi bowiem w omawianym wypadku nie o nienależyte umocowanie pełnomocnika polegające na braku pełnomocnictwa, ale na umocowaniu pełnomocnikiem osoby, która z woli ustawodawcy nie może być pełnomocnikiem. Zatwierdzenie czynności dokonanych przez taką osobę nie usuwałoby braku istnienia pełnomocnictwa, bo takiej stronie udzieliła, ale w istocie powodowałoby usankcjonowanie czynności procesowych podjętych przez osobę, której ustawa nie zezwala ich podejmować.

Należy zatem uznać, że reprezentujący powódkę w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji radca prawny nie był należycie umocowany, gdyż – nie spełniając określonego w art. 8 ust. 2 ustawy o radcach prawnych wymogu niepozostawania w stosunku pracy – nie mógł być jej pełnomocnikiem procesowym. Wymóg ten odpadł poczynając od dnia 10 września 2005 r. w związku z uchyceniem z tą datą powołanego przepisu. Oznacza to, że postępowanie przed Sądem pierwszej instancji było objęte

nieważnością w okresie od podjęcia czynności procesowych przez nienależycie umocowanego radcę prawnego na podstawie udzielonego mu przez powódkę pełnomocnictwa (tj. od dnia 18 stycznia 2005 r.) do dnia 9 września 2005 r. oraz że po tej dacie pełnomocnik powódki był należycie umocowany, a w konsekwencji – że w fazie postępowania pierwszoinstancyjnego bezpośrednio poprzedzającej wydanie korzystnego dla powódki orzeczenia, a obejmującej okres od 10 września 2005 r. do 9 marca 2006 r., powódka była reprezentowana przez należycie umocowanego pełnomocnika, co czyni bezzasadnym zarzut nieważności tego etapu postępowania toczącego się przed Sądem Rejonowym.

Pomimo częściowej zasadności, zarzut naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 86 § 2 k.p.c. w związku z art. 379 pkt 2 k.p.c. i art. 8 ust. 2 ustawy o radcach prawnych nie może odnieść zamierzonego przez skarżącą skutku z następujących względów. W myśl art. 398<sup>1</sup> § 1 k.p.c. skarga kasacyjna przysługuje od prawomocnego wyroku wydanego przez sąd drugiej instancji. Zgodnie z art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej może być naruszenie prawa materialnego (pkt 1) lub przepisów postępowania, jeżeli to ostatnie uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (pkt 2). Stosownie do art. 398<sup>13</sup> § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, a w granicach zaskarżenia bierze z urzędu pod rozwagę jedynie nieważność postępowania. Granice podstaw kasacyjnych wyznaczone są przez sposób ujęcia przytoczonych w skardze kasacyjnej przepisów prawa, których naruszenie zarzuca się zaskarżonemu wyrokowi oraz ich uzasadnienia (art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.). Chodzi zatem o wywiedzenie, na czym – zdaniem skarżącego – polega obraza przez sąd drugiej instancji konkretnych przepisów przytoczonych w podstawach kasacyjnych i wykazanie – w przypadku podstawy określonej w art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. – że naruszenie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Przytoczone przepisy wskazują, że w postępowaniu kasacyjnym zarzut nieważności może dotyczyć bezpośrednio tylko postępowania przed sądem drugiej instancji. Skoro Sąd Najwyższy zobowiązany jest do rozważenia z urzędu w ramach granic zaskarżenia nieważności postępowania zachodzącej przed sądem drugiej instancji, przeto skarżący może powoływać się na taką nieważność niezależnie od tego, czy dotyka ona jego czy też strony przeciwnej. Ponadto, ponieważ uchybieniom sądu drugiej instancji prowadzącym do nieważności postępowania przed tym sądem ustawodawca nadał tak istotne znaczenie, że są one uwzględniane przez Sąd

Najwyższy niezależnie od przytoczenia stosownego zarzutu w ramach podstawy kasacyjnej określonej w art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c., to należy przyjąć, że przy ich wystąpieniu zbędne jest wykazywanie, iż mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2004 r., IV CK 269/02, z dnia 23 marca 2006 r., IV CSK 115/05, niepublikowane oraz wyrok z dnia 10 stycznia 2006 r., I PK 96/05, OSNP 2006 nr 21-22, poz. 326). Inaczej jest z zawartym w skardze kasacyjnej zarzutem nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji. Co prawda znaczenie nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji dla zasadności skargi kasacyjnej należy do zagadnień kontrowersyjnych, jednakże Sąd Najwyższy w orzekającym składzie przychylił się do stanowiska, że nieważność postępowania nieuwzględniona przez sąd drugiej instancji z urzędu lub na zarzut strony stanowi uzasadnioną podstawę skargi tylko wtedy, gdy miała znaczenie dla wyniku sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1997 r., I CKN 825/97, OSNP 1998 nr 5, poz. 81, z dnia 10 lutego 1998 r., II CKN 600/97, OSP 1999 nr 3, poz. 58 oraz z dnia 18 stycznia 2005 r., II PK 151/04, OSNP 2005 nr 17, poz. 262). Skoro bowiem skarga kasacyjna przysługuje od orzeczeń sądu drugiej instancji, przeto wyłączone jest bezpośrednio badanie w postępowaniu kasacyjnym naruszenia przepisów postępowania przez sąd pierwszej instancji, w tym prowadzących do nieważności postępowania. Kwestia ta może podlegać badaniu i rozpoznaniu przez Sąd Najwyższy jedynie pośrednio, poprzez przytoczenie przez skarżącego w ramach drugiej podstawy z art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c. stosownego zarzutu naruszenia przez sąd odwoławczy art. 378 § 1 k.p.c. lub art. 386 § 2 k.p.c. Wobec tego uchybienie sądu drugiej instancji, polegające na niewzięciu pod rozwagę – z urzędu lub w ramach zarzutu apelacyjnego – nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji, stanowi usprawiedliwioną podstawę kasacyjną z art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. tylko wtedy, gdy mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Co prawda w rozpoznawanej w niniejszej sprawie skardze kasacyjnej zawarte zostało stwierdzenie, że naruszenie art. 386 § 2 k.p.c. mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy zakończonej zaskarżonym wyrokiem, jednakże tak sformułowany zarzut nie został w jakikolwiek sposób uzasadniony. Skarżąca nie podjęła zatem próby wykazania wpływu uchybienia Sądu Okręgowego (a w konsekwencji nieważności początkowej fazy postępowania przed Sądem pierwszej instancji) na wynik sprawy, nie przytaczając również w ramach podstawy określonej w art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. zarzutów naruszenia przez Sąd drugiej instancji przepisów prawa materialnego.

Nie zachodzi natomiast nieważność postępowania przed Sądem Okręgowym. Nieważność tę skarżąca upatruje w niedopuszczeniu przez Sąd drugiej instancji jej pełnomocnika do udziału w postępowaniu apelacyjnym, a w konsekwencji – w pozbawieniu powódki możliwości obrony jej praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.), pomimo tego, że w trakcie postępowania odwoławczego będący pełnomocnikiem radca prawny mógł występować w tym charakterze z mocy art. 86 i art. 87 § 1 k.p.c. Zdaniem skarżącej, niedopuszczenie jej pełnomocnika do udziału w rozprawie apelacyjnej wynika z zobowiązania go do złożenia oświadczenia, o którym mowa art. 89 § 3 k.p.c. oraz z odebrania od powódki oświadczenia w przedmiocie potwierdzenia dokonanych przez pełnomocnika czynności procesowych. Tymczasem oczywiste jest, że wskazane działania Sądu drugiej instancji nie dotyczyły bezpośrednio postępowania apelacyjnego, lecz odnosiły się do fazy postępowania przed Sądem pierwszej instancji. W konsekwencji wezwanie pełnomocnika powódki do uzupełnienia braku pełnomocnictwa przez złożenie oświadczenia w przedmiocie pozostawania w stosunku pracy nie było wynikiem przyjęcia przez Sąd Okręgowy, że radca prawny pozostający w stosunku pracy nie może być pełnomocnikiem powódki w postępowaniu odwoławczym, lecz stanowiło jedynie wypełnienie wymogu określonego w art. 89 § 3 k.p.c. Nie budzi bowiem wątpliwości, że o ile poczynając od dnia 10 września 2005 r. znaczenie powołanego przepisu jest marginalne, to w porządku prawnym obowiązującym przed wskazaną datą oświadczenie przewidziane w art. 89 § 3 k.p.c. było niezbędnym elementem udokumentowania pełnomocnictwa procesowego udzielonego radcy prawnemu przez osobę fizyczną, którego brak podlegał uzupełnieniu w trybie przewidzianym w art. 130 § 1 k.p.c., a jego nieusunięcie stanowiło przesłankę nieważności postępowania określonej w art. 379 pkt 2 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 345/98, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 140 i orzeczenia tam powołane oraz wyrok z dnia 15 czerwca 2005 r., II PK 274/04, OSNP 2006 nr 3-4, poz. 41). Z tego też względu – błędnie przyjmując, że zatwierdzenie przez powódkę czynności dokonanych przed dniem 10 września 2005 r. przez osobę będącą jej pełnomocnikiem w postępowaniu pierwszoinstancyjnym konwaliduje stanowiący przesłankę nieważności postępowania brak należytego umocowania pełnomocnika przed wskazaną datą – Sąd Okręgowy odebrał od powódki oświadczenie, w którym potwierdziła wszystkie czynności dokonane przez pełnomocnika w jej imieniu. Z zapisu zawartego w protokole rozprawy apelacyjnej odbytej w dniu 11 maja 2006 r. wynika przy tym jednoznacznie, że Sąd drugiej instancji dostrzegł zmianę stanu prawnego w



zakresie możliwości reprezentowania powódki przez radcę prawnego pozostającego w stosunku pracy, wynikającą ze zmiany przepisów ustawy o radcach prawnych. Gdyby nawet wątpliwości Sądu Okręgowego dotyczyły kwestii, czy pełnomocnictwo udzielone przez powódkę przed dniem 10 września 2005 r. osobie, która wówczas pełnomocnikiem być nie mogła, było pełnomocnictwem ważnie udzielonym, to – skoro od wskazanej daty reprezentujący powódkę radca prawny mógł być jej pełnomocnikiem – możliwe było potwierdzenie czynności dokonanych przez niego poczynając od dnia 10 września 2005 r. na podstawie pełnomocnictwa udzielonego przed tą datą. Ponadto żaden zapis protokołu odbytej w dniu 11 maja 2006 r. rozprawy apelacyjnej nie wskazuje na niedopuszczenie przez Sąd drugiej instancji pełnomocnika powódki do udziału w postępowaniu odwoławczym. Wręcz przeciwnie, odnotowano w nim fakt nieobecności reprezentującego powódkę pełnomocnika pomimo prawidłowego zawiadomienia go o terminie rozprawy. W sytuacji, gdy zapis ten byłby niezgodny z rzeczywistym stanem rzeczy, co wydaje się sugerować skarżąca, pełnomocnik powódki mógł wnieść o sprostowanie bądź uzupełnienie protokołu rozprawy w trybie art. 160 k.p.c. Skoro tego nie uczynił, to skarżąca nie może powoływać się w postępowaniu kasacyjnym na nieprawidłowości w sporządzaniu protokołu rozprawy i – tym bardziej – na ewentualne wątpliwości w zakresie należytego umocowania jej pełnomocnika, wyrażane poza rozprawą przez jednego z członków składu orzekającego w postępowaniu odwoławczym. Nie może bowiem być mowy o określonej w art. 379 pkt 5 k.p.c. nieważności postępowania polegającej na pozbawieniu strony możliwości obrony jej praw przez niedopuszczenie do udziału w sprawie należycie umocowanego pełnomocnika w sytuacji, w której prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy pełnomocnik strony nie stawił się na rozprawę i nie tylko nie wnosił o jej odroczenie, ale także nie usprawiedliwił w jakikolwiek sposób swojej nieobecności.

Z tych względów skarga kasacyjna podlega oddaleniu na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania oparto o przepis art. 102 i art. 108 § 1 k.p.c. w związku z art. 398<sup>21</sup> k.p.c.